

## **65-lecie Zespołu Pieśni i Tańca NOWA HUTA – koncerty jubileuszowe**

Zapraszamy na dwa wyjątkowe koncerty. Zespół Pieśni i Tańca NOWA HUTA, w styczniu przyszłego roku, obchodzić będzie 65-lecie działalności. I choć w związku ze swoim wiekiem mógłby przejść na zasłużoną emeryturę – nie zamierza tego robić. I bardzo dobrze! 12 i 13 stycznia na Scenie NCK odbędą się jubileuszowe występy tego niezwykłego Zespołu – wszystkich jego grup, a także wychowanków. NOWA HUTA, w przeciągu minionych 65 lat, reprezentował Kraków i Polskę na licznych krajowych i międzynarodowych festiwalach folklorystycznych, wzbudzając uznanie widzów i jurorów. Dał do tej pory ponad 2100 koncertów w których wzięło udział ponad 1600 wykonawców.

Poniżej rozmowa z **Jarosławem Świątkiem** - nowym kierownikiem artystycznym Zespołu.

### **Krzysztof Niedźwiedzki - Po wielu latach wraca pan do Zespołu Pieśni i Tańca Nowa Huta, tym razem w roli kierownika artystycznego. Jakie to uczucie?**

Jarosław Świątek - Powrót do Zespołu to niesamowite przeżycie dla mnie jako jego wychowanka. To jak niezwykle sentymentalny powrót do domu, przepełniony różnymi pozytywnymi uczuciami. Jestem dumny, że to akurat mnie przypadł zaszczyt kierowania Zespołem.

### **Styczniowe, jubileuszowe koncerty będą zapewne pretekstem do podsumowań. Jak pan ocenia te 65 lat?**

Przez ten bardzo długi okres wiele tysięcy osób współtworzyło Zespół i uważam, że jest to jego największym sukcesem. Większość zaraziła się folklorem – wiele osób zostało instruktorami, choreografami, tancerzami zawodowymi. W Zespole zawarto wiele małżeństw, które przyprowadzają teraz swoje dzieci i wnuki na zajęcia. Przekazują pasję z pokolenia na pokolenie. Właściwie każdy rok przynosi jakieś osiągnięcia na festiwalach, konkursach, niezapomniane koncerty, warsztaty, wyjazdy zagraniczne, realizacje telewizyjne i widowiska plenerowe – „Wianki” pod Wawelem, „Halka” na Skałkach Twardowskiego, czy „Harnasie”. NOWA HUTA posiada nagrania studyjne swojego repertuaru oraz wydawnictwa fonograficzne. Jest laureatem wielu nagród oraz odznaczeń m.in. Medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej oraz Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”.

### **Jak pan wspomina lata, gdy występował pan w Zespole Pieśni i Tańca NOWA HUTA?**

Spędziłem w nim siedem lat. To był czas dorastania i dojrzewania. W nim poznałem przyjaciół, z którymi do tej pory utrzymuję kontakt. Często powracam myślami do tamtych chwil - prób, koncertów, wyjazdów zagranicznych i prywatnych spotkań. Ale przede wszystkim był to czas mojego kształtowania się jako tancerza i przyszłego choreografa. Praca nad techniką tańca klasycznego, precyzją wykonania, świadomością ruchu, nauką polskich tańców narodowych, regionalnych oraz innych technik dały mi gruntowne podstawy do tego, bym mógł stać się tancerzem zawodowym. To właśnie pedagogom pracującym w Zespole zawdzięczam miejsce, w którym dziś się znajduje. Moim Mistrzem był, jest i będzie profesor Anatol Kocyłowski - uwierzył we mnie, dostrzegł potencjał i dał szansę, którą wykorzystałem. Bardzo mu za to dziękuję. Chce również wspomnieć panią Aiszę Hadynę, pedagoga tańca klasycznego oraz technik modern, panią Janinę Strzembosz, choreologa, muzykologa, specjalistę tańców dawnych oraz panią Marie Blachę, kostiumerkę zespołu. To oni zaszczepili we mnie pasję, pasja stała się życiem, życie tańcem...

**Czego należałoby życzyć Zespołowi na kolejne lata?**

Zapału do pracy, radości, otwartości na wiedzę i umiejętności, które instruktorzy pragną im przekazać. Wielu koncertów, niezapomnianych emocji na scenie, atrakcyjnych wyjazdów zagranicznych oraz budowania wokół siebie atmosfery pełnej przyjaźni i otwartości. Kadrze, pedagogom dużo dobrych pomysłów i powodzenia w organizowaniu koncertów. Oby NOWA HUTA cały czas się rozwijała, odnosiła sukcesy i godnie reprezentowała Kraków, Małopolskę i wreszcie nasz kraj podczas wszystkich swoich przedsięwzięć. I co równie ważne, by było nas stać na nowe wyzwania oraz... kostiumy ludowe.